



Ekonomia, kultura, wartości

albo trzy oblicza roztropności

Ekonomia, kultura, wartości

albo trzy oblicza roztropności

PRZEWODNICZĄCY KOMITETU REDAKCYJNEGO
WYDAWNICTWA POLITECHNIKI GDAŃSKIEJ

Dariusz Mikielewicz

RECENZENCI

Jarosław Korpysa

Anna Malitowska

REDAKCJA NAUKOWA

Ewa Lechman, Adam Marszk, Przemysław Parszutowicz, Magdalena Popowska

REDAKCJA JĘZYKOWA

Agnieszka Frankiewicz

SKŁAD

Wioleta Lipska-Kamińska

PROJEKT OKŁADKI

fus&schuss

Na okładce wykorzystano obraz Tycjana, *Alegoria roztropności* (1565–1570),
ze zbiorów National Gallery w Londynie.

Wydano za zgodą

Rektora Politechniki Gdańskiej

Oferta wydawnicza Politechniki Gdańskiej jest dostępna pod adresem
<https://www.sklep.pg.edu.pl>

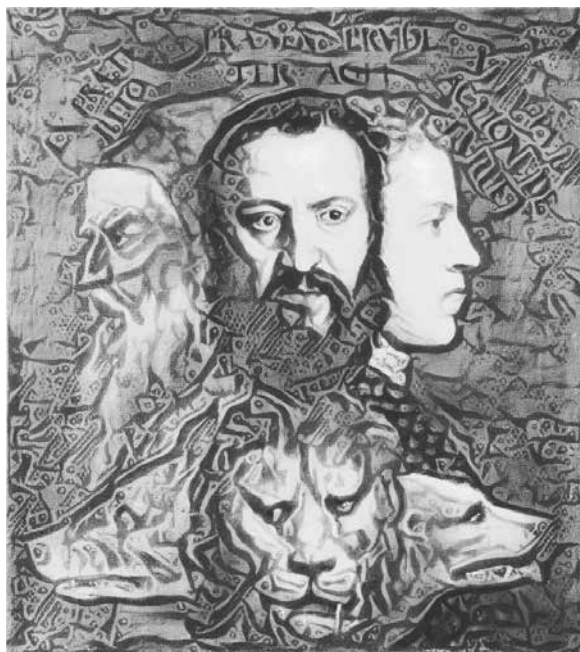
Utwór nie może być powielany i rozpowszechniany, w jakiegokolwiek formie
i w jakikolwiek sposób, bez pisemnej zgody wydawcy.

© Copyright by Wydawnictwo Politechniki Gdańskiej, Gdańsk 2021

ISBN 978-83-7348-850-2

Ekonomia, kultura, wartości

albo trzy oblicza roztropności



POD REDAKCJĄ

Ewy Lechman, Adama Marszka,
Przemysława Parszutowicza i Magdaleny Popowskiej

GDAŃSK 2021

Spis treści

| | |
|--|-----------|
| CZĘŚĆ I. Ekonomia, kultura, wartości | 13 |
| Ekonomia i trzy oblicza roztropności (<i>Edward Skidelsky</i>) | 15 |
| Racjonalność (w) ekonomii. Mapa problemu (<i>Andrzej Lisak</i>) | 29 |
| Dlaczego ekonomiści zawsze mają rację, czyli o produkcji prestiżu ekonomii (<i>Bartosz Scheuer</i>) | 59 |
| Czy ekonomia ma coś wspólnego z zaufaniem? O tym, jak konieczności życia zamieniają się w derywaty, a w szczególności – sekurytyzację (<i>Andrzej Leder</i>) | 69 |
| Współczesna ekonomia polityczna a ekonomia „głównego nurtu” (<i>Andrzej Karalus</i>) | 83 |
| O najważniejszych oraz ważnych książkach ekonomicznych i nie tylko (<i>Katarzyna Szarzec</i>) | 101 |
| Rejsy po wizjach przyszłości (<i>Elżbieta Mączyńska</i>) | 123 |
| Będący i Niebędący – światy równoległe w społeczności uczelni (<i>Katarzyna Górak-Sosnowska</i>) | 145 |
| O kreatywności szkół wyższych i ekonomicznych losach absolwentów (<i>Marek Rocki</i>) | 155 |
| Pieniądze i dobra realne – nadwątlona więź (<i>Dariusz Filar</i>) | 165 |
| Mikroekonomia wulgarnego defetyzmu – w poszukiwaniu mikroekonomicznych źródeł kryzysu 1924–1926 (<i>Jacek Wallusch</i>) | 173 |
| Instytucjonalne korzenie kryzysów gospodarczych i ich diagnoza w Polsce rządzonej przez Prawo i Sprawiedliwość (<i>Jerzy Wilkin</i>) | 201 |

| | |
|--|------------|
| Klimatyczne korygowanie gospodarek. Jonathan Symons na rzecz państwa z misją dekarbonizacji (<i>Ewa Bińczyk</i>) | 213 |
| Środowiskowe uwarunkowania rozwoju współczesnych przedsiębiorstw (<i>Krzyszyna Poznańska</i>) | 227 |
| Struktura, własność i organizacja handlu drewnem na południowym wybrzeżu Bałtyku (<i>Luciano Segreto</i>) | 239 |
| Determinanty deklarowanej przedsiębiorczości a jej faktyczne rozmiary i formy w Polsce w świetle badań profesora Piotra Dominiaka (<i>Stanisław Czaja</i>) | 251 |
| Polityka redukcji nierówności dochodowych Unii Europejskiej a przedsiębiorczość (<i>Aleksandra Gaweł</i>) | 269 |
| Przedsiębiorstwo w pandemii COVID-19 – siedem antynomii głównych (<i>Marian Gorynia</i>) | 283 |
| Rola chińskich małych i średnich przedsiębiorstw w procesie rozwoju gospodarczego Chin (<i>Ewa Oziewicz</i>) | 295 |
| Globalisation and Small Firms: the Italian Experience (<i>Giuseppe Canullo</i>) | 311 |
| FinTech oraz rynek zastosowań technologii blockchain w polskich małych i średnich przedsiębiorstwach (<i>Adam Marszk, Krzysztof Piech</i>) | 327 |
| Intelligence Augmentation with Bio-Inspired Decisional DNA and its Domain Specific Extensions (<i>Edward Szczerbicki</i>) | 345 |
| CZEŚĆ II. <i>Ex praeterito/ praesens prudenter agit/ ne futura actione deturpe</i> | 357 |
| Kapitan żegluga wielkiej po gospodarce (<i>Krzysztof Zięba</i>) | 359 |
| Kilka uwag o relacjach z Piotrem Dominiakiem (<i>Krzysztof Leja</i>) | 363 |
| <i>In tranquillo esse quisque gubernator potest</i> (<i>Magdalena Popowska</i>) | 369 |
| Co by tu jeszcze stworzyć, co by tu jeszcze... (<i>Julita Wasilczuk</i>) | 373 |
| <i>Public relations</i> – czy to się przyjmie? (<i>Ewa Hope</i>) | 377 |
| Mentor, jakich wielu? (<i>Joanna Wolszczak-Derlacz</i>) | 379 |
| Szef (<i>Aleksandra Parteka</i>) | 387 |

Struktura, własność i organizacja handlu drewnem na południowym wybrzeżu Bałtyku¹

Luciano Segreto

Dipartimento di Scienze per l'Economia e l'Impresa,
Università degli Studi di Firenze

Rola Gdańska w międzynarodowym handlu towarami jest dobrze znana od wielu stuleci. Długa i bogata historia Hanzy dowodzi paradygmatycznego znaczenia tego miasta dzięki jego barycentrycznemu położeniu pośród portów Morza Bałtyckiego. Umieszczenie u ujścia Wisły, umożliwiające połączenie producentów surowców z obszaru, który obejmował dzisiejszą Polskę, dużą część Litwy i zachodnią część dzisiejszej Ukrainy, z dalekimi rynkami konsumpcyjnymi w Europie Zachodniej, dobrze odzwierciedlało strategiczne znaczenie miasta od XVI do początku XX wieku.

W niniejszym artykule wyjaśnimy jeden konkretny przykład działania tego jakże złożonego mechanizmu. Zaproponujemy rekonstrukcję polityczno-ekonomicznego uwarunkowania handlu drewnem, które przez wieki konkurowało z innym towarem – pszenicą – o miano głównego towaru eksportowego z gdańskiego portu.

Kupcy pracujący w portach na południowym wybrzeżu Bałtyku nie kontrolowali całego łańcucha wartości dostaw drewna. Byli najważniej-

¹ Badania były możliwe dzięki grantowi UMO-2016/23/B/HS3/02465 Narodowego Centrum Nauki. Chciałbym podziękować kolegom z Katedry Ekonomii Wydziału Zarządzania i Ekonomii Politechniki Gdańskiej za uwagi i sugestie przedstawione mi podczas kilku seminariów, które tam wygłosiłem na temat mojego projektu badawczego. Dziękuję także pracownikom Archiwum Państwowego w Gdańsku, Tajnego Archiwum Państwowego Fundacji Pruskiego Dziedzictwa Kulturowego w Berlinie, Biblioteki Brytyjskiej oraz Niemieckiej Biblioteki Narodowej w Lipsku.

szymi aktorami – do pewnego stopnia można by ich nawet uznać za mózg lub ostatnie ogniwo tego procesu – ale nie byli jedynym jego elementem. W opracowaniu przeanalizujemy rolę kupców i innych podmiotów społecznych i gospodarczych zaangażowanych na różnych poziomach i pełniących różne funkcje w branży drzewnej: właściciele lasów, lokalnych pośredników, pracowników zaangażowanych w transport drewna z lasów na rynki.

Kupcy

Drewno ma jedną wspólną cechę z większością towarów: odległość między obszarami ich produkcji i konsumpcji jest często bardzo ważna i może być mierzona w wielu tysiącach kilometrów. W takich warunkach rola i znaczenie kupców zawsze były niezwykle istotne. Brak archiwów znacznie ogranicza możliwości zrozumienia ich strategii, ale alternatywne źródła (na przykład profesjonalne czasopisma i neutralni obserwatorzy, tacy jak podróżnicy) pozwalają nakreślić przynajmniej główne trajektorie ich działania. Kupcy byli nie tylko pośrednikami łączącymi producentów i konsumentów. Asymetria informacji pomiędzy poszczególnymi miejscami i krajami nadała im strategiczną rolę w zarządzaniu całym łańcuchem wartości, która obejmowała wnioskowanie do właścicieli lasów i organizowanie transportu drewna z lasów do rzek poprzez spławianie lub – zwłaszcza w drugiej połowie XIX wieku – kolej. Ponadto odpowiadali oni za funkcjonowanie tartaków i/lub zarządzanie zapasami w portach i wreszcie wysyłkę do głównych ośrodków konsumpcji. W niektórych przypadkach kupcy zarządzali wszystkimi tymi poziomami. Jednak tego rodzaju integracja pionowa w Europie w XIX wieku była stosunkowo rzadka. Taką strategię obrało kilka angielskich firm, które zakładały filie w Szwecji lub – częściej – w Rosji, przede wszystkim w rejonach Arktyki. Jednak rozwój ich działalności – a czasem przejście do drugiego lub trzeciego pokolenia rodzin kupieckich – stopniowo przecinał więzi między ojczyzną a filią zagraniczną, która powoli przekształcała się w lokalną, niezależną firmę². W innych przypadkach, na przykład w „kraju nadwiślańskim”, występowali różnego rodzaju kupcy mieszkający i pracujący na obszarach produkcji drewna oraz związani z rynkami międzynarodowymi, prowadzący działalność bezpośrednio w portach.

Struktura organizacyjna eksportu drewna z południowego wybrzeża Bałtyku ilustruje historię pewnego rodzaju ekonomii politycznej tego sektora, w którym bardzo dużą rolę odgrywały różne czynniki (ekonomiczne, polityczne, społeczne i kulturowe, ale także klimatyczne i orograficzne). Kupcy ze Szczecina, Gdańska, Królewca, Kłajpedy i Rygi podzielali tradycje Hanzy. W Gdańsku, najważniejszym spośród wymienionych miast, społeczność ku-

² Seria biografii biznesowych wielu angielskich handlarzy drewnem zawarta jest w: „Timber Trade Journal, 1873–1923”. 30.05.1923.

piecka była bardzo liczna, a jej obecność i wpływy wyraźne. Nie poświęcono jej żadnych konkretnych opracowań naukowych, aczkolwiek dużo cennych informacji można znaleźć w pracach dotyczących roli miasta w handlu międzynarodowym (Hoszowski, 1960; Bogucka, 1969a, b, 1973, 1980; van Tielhof, 2002). Od końca XVIII wieku rozbiory Królestwa Polskiego zmieniły ramy polityczne i instytucjonalne całego regionu, niemniej jednak idee napoleońskie wpływały na niego nawet po Waterloo. W 1822 roku Królestwo Pruskie oficjalnie uznało stowarzyszenia kupieckie z Gdańska, Królewca i Kłajpedy. Był to dopiero początek postępującej regulacji działalności kupców. W 1830 roku we wszystkich najważniejszych miastach pruskich król pruski ustanowił giełdę towarową (niem. *Börse*) – instytucję, która wprowadziła szereg zasad dotyczących prowadzenia działalności handlowej³.

W archiwach państwowych w Gdańsku pierwszy dokładny opis gminy kupieckiej datowany jest na rok 1844. Według tego źródła kupców było 216, a w Kaufmannschaft reprezentowanych było 196 firm⁴. Około 20 lat później, w 1863 roku, było 262 kupców i 249 filii⁵. Zupełnie inne dane można znaleźć w publikacji z lat sześćdziesiątych XIX wieku. Według artykułu, który uwzględniał jakąkolwiek działalność handlową, w tym małe sklepy, na początku lat dwudziestych XIX wieku w Gdańsku było 510 kupców, z których tylko połowa posiadała magazyny (najprawdopodobniej te wskazane w poprzednim źródle). W następnych dziesięcioleciach ich liczba pozostawała zasadniczo stabilna, wahając się od około 470 (w 1834 roku) do około 560 (w 1843 roku), przy czym w 1853 roku znów było ich 509. Dane pochodzące ze źródeł fiskalnych prezentują się jednak zupełnie inaczej. Zgodnie z nimi w 1831 roku było w Gdańsku 311 kupców z uprawnieniami handlowymi (członkowie Kaufmannschaft pracujący w handlu międzynarodowym) i ponad 1000 tych bez uprawnień, w 1861 roku zaś było ich odpowiednio 253 i ponad 1600 (Oelrichs, 1864, 7). Oznacza to, że podczas gdy liczba firm kupieckich rosła, co potwierdzało, że ogólna sytuacja gospodarcza była nadal obiecująca, nie zachodził proces ich koncentracji.

Zasadniczo specjalizacje kupców nie były do końca wyszczególniane, stąd niewyspecjalizowane domy handlowe – spółki ogólnohandlowe – stanowiły większość zarejestrowanych podmiotów. Badanie dotyczące lat 1843 i 1853 pozwala stwierdzić, że kupców z sektora drzewnego było nie więcej niż 32–33 (Oelrichs, 1864, 7). Liczba ta utrzymywała się na stałym poziomie do końca stulecia (w 1898 roku było ich wciąż 32, a dodatkowo działało też 8 agencji). Liczebność kupców zaczęła spadać dopiero na początku XX wie-

³ GStA, Justiz Ministerium, I. Rep 84a, 9568.

⁴ Archiwum Państwowe w Gdańsku, 362/31, *Die Korporation der Kaufmannschaft zu Danzig gestiftet nach dem Statut von 25 April 1822*, Danzig 1844.

⁵ Archiwum Państwowe w Gdańsku, 362/34, *Die Korporation der Kaufmannschaft zu Danzig gestiftet nach dem Statut von 25 April 1822*, Danzig 1863.

ku: w 1904 roku było ich jeszcze 34, lecz w 1909 już tylko 23, a w 1914 – 24⁶. Długoterminowa stabilność tych danych nie powinna być jednak łączona z wydajnością cyklu produkcyjnego ani z instrumentami legislacyjnymi czy instytucjonalnymi mającymi na celu blokowanie wejścia na rynek nowych handlowców. Stabilność ta wynikała po prostu z faktu, że podmioty działające w tym sektorze musiały gwarantować odpowiednie umiejętności zawodowe, które niełatwo było odtworzyć i upowszechnić wśród innych kupców.

W porównaniu z handlem pszenicą i żytem złożoność handlu drewnem zależy w pierwszej kolejności od produktu. Zboża lepiej niż jakikolwiek inny produkt odzwierciedlały najważniejszą cechę towaru: brak określonego zróżnicowania jakościowego pozwalającego na wyszczególnienie niektórych bardziej drobiazgowych aspektów. Wystarczy na przykład zauważyć, że indeks towarowy „The Economist” po prostu rozróżniał ich zagraniczne pochodzenie (Gdańsk, Rostock, Hamburg, Odessa czy Egipt), a tylko w przypadku pszenicy pochodzącej z Gdańska czasopismo podaje dwie ceny: „mieszanka wysokojakościowa” i „mieszanka standardowa”⁷.

W przypadku drewna sytuacja wyglądała zupełnie inaczej. Występowało wiele różnic w jego jakości i cenie. Oprócz rodzaju drewna (jodła, sosna, dąb itp.) i jego pochodzenia geograficznego (Christiania, Gdańsk, Göteborg, Friedrichstadt, Memel (Kłajpeda), Ryga, Quebec itd. – nazwa automatycznie sugeruje ocenę jego jakości) różnice dotyczyły tego, czy drewno było surowe czy cięte. Ponadto w przypadku drewna ciętego bardzo istotne były wymiary belek na szerokość i długość (zwłaszcza jeśli drewno było przeznaczone dla przemysłu stocznioowego, a tym bardziej – dla marynarek wojennych Anglii i Francji)⁸. Kolejną różnicę stanowił cel lub sektor przeznaczenia drewna. Stosunkowo krótsze drewno przeznaczano do tuneli kopalnianych, a wraz z rozwojem sieci kolejowej w Europie kształtowała się również wysyłka gotowych podkładów. Na rynku londyńskim na początku lat siedemdziesiątych XIX wieku przetwarzano co najmniej 40 różnych gatunków drewna⁹.

Dostępne źródła archiwalne nie dają możliwości bardzo dogłębnej analizy form prawnych spółek handlowych. Nieliczne akta zachowane w rejestrze firm handlujących drewnem Izby Gospodarczej (większość pochodzi z XX wieku) wskazują na silną preferencję dla spółek z ograniczoną odpo-

⁶ *Neues Adressenbuch* 1898, IV Teil, 21; *Neues Adressenbuch* 1904, V Teil, 34; *Neues Adressenbuch* 1909, V Teil, 23; *Neues Adressenbuch* 1914, V Teil, 30.

⁷ Patrz. np. *Commerce and Commercial Markets*, „The Economist”, 9.09.1843, 14.

⁸ Jakość drewna eksportowanego z Gdańska była znana od wieków (Ricard, 1781, 339). Ogólnie rzecz biorąc, według źródeł europejskich z połowy XIX wieku, drewno z Bałtyku, a w szczególności z Gdańska, Kłajpedy i Szczecina, cechowało się lepszą jakością niż drewno z Kanady (Dede, 1844, 112), co stanowi dokładne – i nic dziwnego – przeciwieństwo tego, co możemy przeczytać w raporcie napisanym kilka lat później przez Kanadyjczyka (Quinn, 1861, 18).

⁹ *London Timber Sales*, „Timber Trade Journal”, 18.11.1873, 189.

wiedzialnością, podczas gdy kapitał zapewniaли tylko członkowie rodziny, bardzo często w podziale na mężów i żony¹⁰. Jedno źródło oferuje jednak ciekawe spojrzenie na ewolucję modelu biznesowego. W Gdańsku jedną z najważniejszych rodzin zaangażowanych w sektor kupiecki była rodzina Claassenów, mennonitów pochodzenia holenderskiego. Założony przez dwóch braci, prawdopodobnie w latach dwudziestych XIX wieku, rodzinny model biznesowy potwierdziło wejście do firmy, gdy już dorośli, synów dwóch założycieli, Franza Alberta Claassena i jego kuzyna Adolfa Ernsta. To właśnie drugie pokolenie rozpoczęło proces integracji pionowej, dodając do pierwotnego handlu drewnem tartak (a także statek do transportu drewna) i zatrudniając około 100–120 osób¹¹. Trudno ocenić, w jakim stopniu była to tendencja ogólna, ponieważ dostępne źródła nie podają żadnych innych przykładów z okresu przed 1914 rokiem.

Analizując eksploatację lasów austriackiej Galicji i terytoriów rosyjskich, Jawar Daheur zwrócił uwagę na powstawanie karteli łączących duże niemieckie firmy w okresie obejmującym lata dziewięćdziesiąte XIX wieku do początku wieku XX oraz na powołanie w 1893 roku stowarzyszenia handlowców drewna z Niemiec wschodnich (Vereins ostdeutscher Holzändler und Holzindustrieller) (Daheur, 2016a, 720–723). W Gdańsku nie ma śladu po takiej działalności. Organizacja kartelu była odpowiedzią na wewnętrzną logikę niemieckiego świata przemysłowego i handlowego. Nie udało się wdrożyć takiej strategii w logice handlu międzynarodowego, przynajmniej w tym okresie (międzynarodowy kartel European Timber Export Convention powstał dopiero w 1934 roku)¹². Dla kupców gdańskich istotna była konkurencja przede wszystkim z kupcami z pozostałego obszaru Morza Bałtyckiego (Szwedzi, Rosjanie i inni kupcy z południowego wybrzeża Morza Bałtyckiego, nie wszyscy wchodzący w skład Królestwa Prus, ale importujący drewno z podobnych regionów). Ich podporządkowana pozycja nie pozwalała im wpływać na ceny na rynku konsumpcyjnym, zwłaszcza na najważniejszym – londyńskim, gdzie aukcje były prowadzone metodą sprzedaży importowanych ładunków (Stobart, 1927, 67). Z dostępnych źródeł wynika, że trend cenowy i popyt na rynku brytyjskim determinowały wielkość i jakość eksportu z Gdańska, a także z innych portów bałtyckich. Jedynym narzędziem, jakim dysponowali kupcy, ale wciąż „z pozycji obronnej”, były zapasy drewna, z którego korzystali w czasach największego zapotrzebowania lub, jak zobaczymy później, gdy trudności żeglugi na Wiśle opóźniały dopływ drewna. Brak archiwów handlowych handlarzy drewnem nie pozwala na bardziej szczegółową analizę.

¹⁰ Archiwum Państwowe w Gdańsku, Archiwum Izby Gospodarczej, Rejestr Spółek, nr 8020, 8071, 8972 i 8570.

¹¹ GStA, XIV, rep 180 (MfGH), nr 15920, Prezes Rządu Gdańska w Ministerstwie Handlu i Handlu, 2 maja 1890.

¹² R 4632, Archiwum Ligi Narodów, Genewa.

Właściciele lasów i miejscowi kupcy

Jak już wspomniano, scenariusz geograficzny, w którym działali ci aktorzy, obejmował całe dorzecze Wisły, łącznie z dopływami. W rzeczywistości strefy pochodzenia drewna rozciągały się na różne regiony. Z punktu widzenia polityczno-administracyjnego należały do Rosji (centralno-wschodnia część dzisiejszej Polski, tereny na południe i południowy wschód od Warszawy, lasy dzisiejszej Białorusi i Ukrainy, połączone z dorzeczem Wisły rzekami Narew i Bug) lub do Austro-Węgier (Galicja). Ponadto struktura własnościowa lasów w Europie charakteryzowała się (i do pewnego stopnia nadal się charakteryzuje) obecnością różnych podmiotów: państwa i/lub króla i książąt, arystokratów, Kościoła, zakonów średniowiecznych (np. krzyżackich). Przepisy lokalne i krajowe dotyczące gospodarowania lasami i ich eksploatacji różniły się znacznie w poszczególnych krajach, a czasem także w obrębie tego samego kraju, ponieważ wpływ poprzednich ustrojów politycznych i prawnych był nadal w całej Europie bardzo znaczący. Na niektórych obszarach produkcyjnych wraz z wprowadzeniem nowych technologii przygotowania drewna do wysyłki do ośrodków konsumpcji rozwinęło się tworzenie takich rodzajów działalności przemysłowej jak tartaki (Matteson, 2015; Oosthoek i Hölzl, 2018; Bonan, 2019).

Właściciele lasów – zarówno osoby prywatne (głównie arystokraci), jak i administracja państwowa – na terenach zaborów rosyjskiego i austriackiego sprzedawali drzewa za z góry ustaloną sumę lub po cenie za drewno z konkretnego obszaru lasu. Cena opierała się na oszacowaniu liczby drzew nadających się do komercjalizacji. Operacje te prowadzili miejscowi kupcy lub handlarze, a nie kupcy portowi. Walczyli oni między sobą o prawo do cięcia. Po nabyciu tego prawa miejscowy handlarz drewnem musiał zakończyć operację w ograniczonym czasie. Rachunek do zapłaty obejmował wszystkie ścięte drzewa, a nie tylko te oszacowane w momencie sprzedaży. W tę kwotę wliczano zarówno drzewa właściwe jak i te nieodpowiednie (Quinn, 1861, 57). System ten nie mógł przewidywać kontraktów wieloletnich, jak miało to miejsce w innych częściach kontynentu europejskiego, zwłaszcza w Alpach (Segreto, 2011, 67–77; Bonan, 2020)¹³.

Jeśli chodzi o handel pszenicą¹⁴, to wśród lokalnych kupców lub handlowców, którzy przejęli tę pierwszą funkcję, coraz ważniejszą rolę odgrywali żydzi (Schiper, 1937, 446, 450; Daheur, 2016b, 29). Käthe Schirmacher (jedna z pierwszych kobiet w Niemczech, które uzyskały doktorat, będąca także czołową przedstawicielką ruchów feministycznych początku XX wie-

¹³ O pomiarach stojących drzew w XIX-wiecznej Polsce patrz: Daheur (2017).

¹⁴ *Postępowania i dokumenty taryfowe z lat 1839–1857 wraz z przesłaniem Prezydenta, Sprawozdania i rachunki Skarbu Państwa. 1911. W trzech częściach. Część 1: Waszyngton: rządowe biuro drukarskie, 491.*

ku) w swoich badaniach z początku XX wieku opisała ich w bardzo żywych tonach:

Nosili kaftan, wysokie buty, futrzaną czapkę i pejsy, które charakteryzują Izraelczyków z Europy Wschodniej. Niektórzy cechowali się wyższą inteligencją, moralnością i czystością osobistą, inni zaś byli nieczyści, zarówno moralnie, jak i fizycznie. Rozmowy z nimi były niespieszne, długie, szczególnie i niemalże uroczyście (Schirmacher, 1905, 47).

Żydzi mogli liczyć na środki ekonomiczne i finansowe również w innych działaniach pośrednictwa, ale przede wszystkim dlatego, że kontrolowali rynek pracy, zwłaszcza na terenach należących do caratu. Według brytyjskich obserwatorów sytuacja ta popchnęła rząd carski do złagodzenia napięć między Żydami a ludnością rosyjską: „szczególnie dla handlu drewnem oznaczałoby to ruinę, tylko ruinę”¹⁵.

Przez większą część XIX wieku kupcy z obszarów produkujących drewno przyjeżdżali do Gdańska, aby zawierać z miejscowymi kupcami umowy dotyczące ilości i jakości drewna wysyłanego do miasta, podobnie jak w przypadku innych towarów¹⁶. Ogólnie kontrakty przewidywały dostawę na następny rok lub nawet kilka przyszłych lat. Z drugiej strony najważniejsze firmy wołały wysłać swoich przedstawicieli na tereny leśne w celu określenia dostaw dopiero po obejrzeniu towarów, co było realizowane w wielkiej tajemnicy, tak aby uniemożliwić konkurentom zapoznanie się z nimi (Schirmacher, 1905, 48).

Pracownicy zaangażowani w transport drewna z lasów na rynki i zagospodarowanie drewna przed wysyłką za granicę

Po ścięciu drewno musiało być ciągnięte do Wisły lub jednego z jej dopływów, skąd rozpoczynało swoją długą, często kilkusetkilometrową podróż, która doprowadzała je do Gdańska lub – innymi rzekami i kanałami – do Kłajpedy i Królewca. Ten etap operacji mógł trwać kilka tygodni, jeśli nie miesięcy. W rzeczywistości często się zdarzało, że kłody trzeba było ciągnąć przez określoną odległość od miejsca produkcji, lasu, do rzeki, zwykle przy pomocy koni. W najkorzystniejszych warunkach te odległości do pokonania wahały się od 20 do 25 km, a w najbardziej niekorzystnych – od 50 do ponad 60 km (Quinn, 1861, 56).

Poruszanie się po rzece było nie mniej skomplikowane. Po pierwsze, warunki strukturalne rzeki często utrudniały jej zagospodarowanie. Rzeka nie była łatwa w żegludze. Po szybkim zejściu z Karpat Wisła kontynuuje

¹⁵ *Foreign Report*. “Timber Trade Journal”, 14.02.1891, 249.

¹⁶ *Postępowania i dokumenty taryfowe z lat 1839–1857*, op. cit.

swoją wędrówkę po terenach stosunkowo płaskich, gdzie nurt jest bardzo słaby, a rzeka ma tendencję do wylewania się z brzegów; jednak na początku XX wieku jej szerokość wahała się od 200 do 400 metrów. Głębokość nie przekraczała 8 metrów, a w okresach suchych, które często wpływały na spływ drewna, mogła spaść poniżej 40 centymetrów, skutecznie blokując nawigację. Te same cechy stwierdzono również w licznych dopływach, w tym w Dnieprze, rosyjskiej rzece uchodzącej do Morza Czarnego, połączonej kanałem z Wisłą, dzięki czemu gdańscy kupcy drzewni mogli się zaopatrywać nawet na znacznie odleglejszych obszarach (Schirmacher, 1905, 44).

Oprócz warunków przyrodniczych pozostawały jeszcze kwestie związane z utrzymaniem rzeki w dobrym stanie. Kongres wiedeński ustanowił swobodę żeglugi na Wiśle dla wszystkich operatorów, ale nie określił jasno odpowiedzialności za utrzymanie najbardziej żeglownych warunków drogi wodnej. W szczególności rządy Rosji i Austrii nie przyłożyły się zbytnio do prac regulacyjnych, aby uniknąć nadmiaru zrzutów i piasku w korycie rzeki, co obiektywnie bardzo utrudniało żeglugę tratw lub tzw. drewnianych pociągów (*traft* w j. niemieckim; *rafts* w j. angielskim), utworzonych ze spiętych pni i zarządzanych przez flisaków. Ich całkowita długość mogła z łatwością sięgać 250–300 metrów (Schirmacher, 1905, 44; Ruhnu, 1971, 80; Daheur, 2019)¹⁷. Podróż tych „drewnianych pociągów” trwała od 2 do 8 miesięcy w najlepszych latach, w zależności od odległości do pokonania, ale w przypadku złych warunków rzecznych mogła trwać nawet 12–14 miesięcy (Schirmacher, 1905, 49). Flisacy, mimo złożoności wykonywanej przez nich pracy, byli głównie rolnikami, którzy łączyli swoją tradycyjną działalność na terenach rolniczych z pracą, która mogła przynieść dodatkowy dochód. Nie ma dokładnych danych na temat ich liczby, ale zestaw zintegrowanych źródeł przytoczonych przez Schirmacher (1905) pozwala stwierdzić, że było ich nawet kilkadziesiąt tysięcy. W okresach, gdy żegluga na rzece była przerwana z powodu wspomnianych wcześniej utrudnień, flisakom wciąż trzeba było płacić tyle samo, nawet gdy musieli stać w miejscu, co oczywiście przyczyniało się nie tylko do opóźnień w dostawach, ale także do wzrostu cen drewna (Daheur, 2019).

Z Gdańska drewno nie było od razu wysyłane bezpośrednio za granicę. Część drewna wysyłano do tartaków, a kupcy mogli przechowywać je miesiącami (pocięte lub jeszcze niepocięte), regularnie sprawdzając warunki rynkowe (ceny oraz wymaganą ilość i jakość, zwłaszcza w Anglii). W tym celu znacznie poszerzono teren portu, który został połączony z tzw. Martwą Wisłą, odnogą rzeki, która została sztucznie skierowana w stronę miasta kilka kilometrów przed ujściem, oraz nowym portem Neufahrwasser. Obszar, na jakim znajdowały się składowiska drewna, które trzeba było utrzymywać w stanie suchym, był bardzo duży. Pod koniec XIX wieku rozciągały się one

¹⁷ Dla porównania z innymi krajami, w których stosowano tę samą metodę transportu rzecznej, patrz: Hollister-Short (1994), Boissière (1996), Bonan (2020).

wzdłuż Martwej Wisły na długości około 30 km. Każdy, kto chciał otworzyć magazyn, musiał się zwrócić do Izby Handlowej, która przesyłała zawiadomienie do Hafen und Stropolizei (policji portowej i rzecznej), ta zaś wyrażała na to zgodę lub nie. Dla eksporterów lub tych, którzy zamierzali wywieźć drewno natychmiast, możliwe było utworzenie specjalnych depozytów, *Privat-Transit-Lage* (Schirmacher, 1905, 45).

Wszystkie części logistyczne i operacyjne były wykonywane przez wielu pracowników, którzy sprawowali różne funkcje. Łącznie w połowie XIX wieku w sektorze zatrudniano 4000–5000 osób. Pod koniec stulecia w samych magazynach pracowało 400–500 osób, z których tylko część była zatrudniona na stałe, zdecydowana większość pracowała natomiast w niepełnym wymiarze godzin, gdy wymagała tego sytuacja gospodarcza. Podobna liczba robotników pracowała w tartakach. Ich liczba sukcesywnie się zmniejszyła o kilkaset osób po wprowadzeniu w 1853 roku pierwszych traków parowych (Oelrichs, 1864, 9; Schirmacher, 1905, 65).

Utworzenie zapasów drewna stanowiło element o niemałym znaczeniu dla gospodarki sektora i zdolności kupców do reagowania na potrzeby rynku, ale było również kosztem, który czasami obciążał rachunki firm eksportowych. W XIX wieku całe zarządzanie ofertą stopniowo nabierało wymiaru finansowego. W rzeczywistości część komercyjna była wspierana przez część kredytową. Kupcy gdańscy w celu zabezpieczenia zaopatrzenia oferowali zaliczki w wysokości od jednej czwartej do jednej trzeciej wartości towaru właścicielom lasów oraz miejscowym kupcom czy handlarzom, dla których sumy te były często niezbędnym warunkiem prowadzenia interesów. W niektórych przypadkach miejscowi kupcy lub pośrednicy otrzymywali prowizje zarówno od właścicieli lasów, jak i od przedstawicieli dużych firm kupieckich (Schirmacher, 1905, 47). Z drugiej strony kupcy gdańscy musieli uzyskać kredyt na potwierdzenie zaliczek, wprowadzając w ten sposób element finansowy, który wpływał na zakończenie cyklu handlowego produktu na różnych poziomach¹⁸.

W XIX wieku powstały liczne banki, dołączając do istniejących wcześniej tradycyjnych prywatnych domów bankowych. Część spośród nich wywodziła się z handlu zbożem i drewnem. Tak było w przypadku Danziger Privat-Actien-Bank, założonego w 1856 roku z inicjatywy kupca Gustava Fockinga. Meyer & Gelhorn Bankhaus, założony przez dwóch kupców w 1867 roku, miał podobne korzenie, podobnie jak Richard Damme Bankgeschäft, przekształcony w 1896 roku z domu handlowego, który działał w handlu zbożem i drewnem od roku 1856. Do tych trzech banków dołączyły w kolejnych latach banki zagraniczne z siedzibami w innych krajach, które otworzyły swoje oddziały w Gdańsku: Ostbank für Handel und Gewerbe, Union Bank (instytucja rosyjska z siedzibą w Moskwie, która finansowa-

¹⁸ Danzig. "Timber Trade Journal", 18.03.1905, 627.

ła sektor cukrowniczy), Norddeutsche Creditanstalt i Landwirtschaftliche Bank der Provinz Westpreussen (instytucja publiczna wspierająca sektor rolniczy)¹⁹.

Co więcej, w ogólnej fazie gospodarczej, która rozpoczęła się w latach siedemdziesiątych XIX wieku, określanej zwykle jako pierwszy długi sezon globalizacji, sektor drzewny nie mógł pozostać obojętny na nową dynamikę.

Drewno bałtyckie mogło się utrzymać pomimo Szwecji i Ameryki, podczas gdy obecnie rozwój telegrafu i telefonu przekształcił handel drewnem w prawie jeden uniwersalny rynek drzewny, na którym ruchy nawet skromnych części są wszędzie wyraźnie odczuwalne²⁰.

Te słowa, napisane w 1890 roku przez ważnego kupca z Gdańska, Ottona Musterberga, potwierdzały, że w tym sektorze rynek stawał się jednym wielkim rynkiem o silnie współzależnych cechach.

Z języka angielskiego przełożył
Marcin Osowski

Literatura

Archiwum Państwowe w Gdańsku, 362/31, *Die Korporation der Kaufmannschaft zu Danzig gestiftet nach dem Statut von 25 April 1822*, Danzig 1844.

Archiwum Państwowe w Gdańsku, 362/34, *Die Korporation der Kaufmannschaft zu Danzig gestiftet nach dem Statut von 25 April 1822*, Danzig 1863.

Archiwum Państwowe w Gdańsku, Archiwum Izby Gospodarczej, Rejestr Spółek, nr 8020, 8071, 8972 i 8570.

Bogucka M. (1969a). *Handel Gdańska z Półwyspem Iberyjskim w pierwszej połowie XVII wieku (Der Handel von Danzig mit der Iberischen Halbinsel in der 1. Hälfte des XVII. Jhs. „Przegląd Historyczny“*, 60(1), 35–68

Bogucka M. (1969b). *Handel niderlandzko-gdański w latach 1597–1651 w świetle amsterdamskich kontraktów handlowych (Der niederländisch-danziger Handel in den Jahren 1597–1651 auf-grund der Amsterdamer Frachtverträge)*. „Zapiski Historyczne”, 33, 23–44.

Bogucka M. (1973). *Amsterdam and the Baltic in the First Half of the 17th Century*. “Economic History Review”, 26(3), 433–447.

Bogucka M. (1980). *The Role of Baltic Trade in European Development from the 16th to the 18th century*. *Journal of European Economic History*”, 9(1), 5–20.

¹⁹ Departament Handlu, Biuro Handlu Zagranicznego i Krajowego, Raporty handlowe, obj. I, styczeń–luty i marzec 1920, Raporty handlowe, Codzienne raporty konsularne i handlowe, nr 4, 6 stycznia 1920, 1052; https://www.gedanopedia.pl/gdansk/?title=BANK_RICHARD_DAMME; https://pl.wikipedia.org/wiki/Meyer_%26_Gelhorn_Bankhaus; https://pl.wikipedia.org/wiki/Gustav_Friedrich_Focking.

²⁰ *Foreign Report*. “Timber Trade Journal”, 14.02.1891, 249.

- Boissière J. (1996). *Le flottage en Europe du XIII au XVIII siècle (Quelque Remarque à partir de l'exemple français)*. [In:] ed. S. Cavaciocchi, *L'uomo e la foresta. Secc XIII-XVIII*. Florence, 805–858.
- Bonan G. (2019). *The State and the Forest*. Winwick.
- Bonan G. (2020). *Le acque agitate della patria. L'industrializzazione del Piave (1882–1966)*. Rome.
- Commerce and Commercial Markets*, "The Economist", 9.09.1843, 14.
- Daheur J. (2016a). *Le parc à bois de l'Allemagne. Course aux ressources et hégémonie commerciale dans le bassin de la Vistula et de la Warta (1840–1914)*. Thèse doctorale. Université de Strasbourg, Ecole Doctorale 519: Sciences humaines et sociale – Perspectives européennes.
- Daheur J. (2016b). *La Galicie autrichienne: 'colonie du bois' de l'Empire allemand? (1890–1914)*. "Revue d'Allemagne et des pays de langue allemande", 48(1), 25–42.
- Daheur J. (2017). *Mesures du bois sur pied et «jeu de l'échange». Les transactions forestières dans la Pologne du XIXe siècle*. "Histoire & Mesure", XXXII-2, 103–134.
- Daheur J. (2019). *Le flottage du bois sur la vistule au XIXe siècle. Contraintes sur les pratiques et aléas du milieu*. "Cahiers du monde russe", 60(1), 175–210.
- Danzig. "Timber Trade Journal", 18.03.1905, 627.
- Dede J. (1844). *Der Handel des Russischen Reichs*. Mittau, Leipzig.
- Departament Handlu, Biuro Handlu Zagranicznego i Krajowego, Raporty handlowe, obj. I, styczeń–luty i marzec 1920, Raporty handlowe, Codzienne raporty konsularne i handlowe, nr 4, 6 stycznia 1920, 1052.
- Foreign report*. "Timber Trade Journal", 14.02.1891, 249.
- GStA, Justiz Ministerium, I. Rep 84a, 9568.
- GStA, XIV, rep 180 (MfGH), nr 15920, Prezes Rządu Gdańska w Ministerstwie Handlu i Handlu, 2 maja 1890.
- Hollister-Short G. (1994). *The other side of the coin: wood transport systems in pre-industrial Europe*. "History of Technology", 16, 72–97.
- Hoszowski S. (1960). *The Polish Baltic Trade in the 15th–18th Centuries in Poland*. [In:] *Rapports: XIe Congrès International des Sciences Historiques, Stockholm, 21–28 août 1960. 4, Histoire moderne*. Göteborg.
- London Timber Sales*, "Timber Trade Journal", 18.11.1873, 189.
- Matteson K. (2015). *Forests in Revolutionary France. Conservation, Community, and Conflict, 1669–1848*. Cambridge.
- Neues Adressenbuch für Danzig und seine Vororte 1898*, Danzig.
- Neues Adressenbuch für Danzig und seine Vororte 1904*, Danzig.
- Neues Adressenbuch für Danzig und seine Vororte 1909*, Danzig.
- Neues Adressenbuch für Danzig und seine Vororte 1914*, Danzig.
- Oelrichs (1864). *Beiträge des Danziger Handels*. [In:] „Zeitschrift des Königlichen Preussischen Statistischen Bureau Redigiert von Dr. Ernst Engel“, Ergänzungsheft Nr. 1. Berlin.

- Oosthoek K.J., Hölzl R. (eds.) (2018). *Managing Northern Europe's Forest. Histories from the Age of Improvement to the Age of Ecology*. New York.
- Postępowania i dokumenty taryfowe z lat 1839–1857 wraz z przesłaniem Prezydenta, Sprawozdania i rachunki Skarbu Państwa. 1911. W trzech częściach. Część 1: Waszyngton: rządowe biuro drukarskie, 491.
- Quinn W. (1861). *Rapport sur le commerce du bois, rédigé d'après des renseignements que l'auteur a recueillis dans le cors d'un voyage recent en Europe*. Québec. R 4632, Archiwum Ligi Narodów, Genewa.
- Ricard S. (1781). *Traité général du commerce: contenant des observations sur le commerce dans les principaux etats de l'Europe*, vol. 1. Amsterdam.
- Ruhnau R. (1971). *Danzig. Geschichte einer deutscher Stadt*. Würzburg.
- Schiper I. (1937). *Dzieje handlu żydowskiego na ziemiach polskich*. Warszawa.
- Schirmacher K. (1905). *Les Travailleurs du bois de Danzig*. Paris.
- Segreto L. (2011). *I Feltrinelli. Storia di una dinastia industriale europea 1946–1942*, Milan.
- Stobart T.J. (1927). *The Timber of the United Kingdom*, Vol. I. London.
- van Tielhof M. (2002). *The "Mother of all Trades". The Baltic Grain Trade in Amsterdam from Late 16th to Early 19th Century*. Leiden.
- "Timber Trade Journal, 1873–1923". 30.05.1923.
https://pl.wikipedia.org/wiki/Gustav_Friedrich_Focking.
https://pl.wikipedia.org/wiki/Meyer_%26_Gelhorn_Bankhaus.
https://www.gedanopedia.pl/gdansk/?title=BANK_RICHARD_DAMME.